

T. XIII (2010) Z. 1-2 (25-26)
ISSN 1509-1074

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

The Daily “Czas”
(1848–1939) in the Context
of Research
on the Cracovian Press

**Krakowski „Czas”
(1848–1939) na tle
dotychczasowych badań
krakowskiej prasy**

Instytut Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
ul. Podchorążych 2
PL 30-084 Kraków

**Adam
BAÑDO**

KEY WORDS

Polish press, press research, 19th century,
20th century, Cracovian daily “Czas”

SŁOWA KLUCZOWE

prasa polska, czasopiśmiennictwo, XIX wiek,
XX wiek, krakowski „Czas”

ABSTRACT

The article discusses the history of,
and research into, the Cracovian *Czas*,
a popular conservative daily published
in 1848–1939.

ABSTRAKT

W artykule przedstawiono zarys historii krakowskiego
„Czasu” — popularnego, konserwatywnego dziennika,
ukazującego się w latach 1848–1939,
oraz stan badań dotyczących tego pisma.

Streszczenie

Krakowski „Czas”, podobnie jak „Merkuriusz” i „Ilustrowany Kurier Codzienny”, należały do tych krakowskich periodyków, które na trwale wpisały się w dzieje polskiej prasy. Nie bez znaczenia była także ich rola polityczna i kulturotwórcza, a w przypadku „Czasu” i „IKC” zasięg społecznego oddziaływania oraz bezsprzeczny wpływ na kształt polskiego dziennikarstwa.

Krakowski „Czas” należał do pism o wyjątkowej (jak na polskie warunki) długowieczności. Pomimo politycznych i społecznych zawirowań, zdołał utrzymać się na rynku prasowym prawie bez przerwy (z wyjątkiem okresu zawieszenia) od 1948 roku aż do końca II Rzeczypospolitej.

W ostatnich latach swojego istnienia dziennik borykał się z kłopotami finansowymi. Redakcja i właściciele podejmowali liczne próby ratowania tytułu, które w ostatecznym rezultacie nie przyniosły znaczącej poprawy sytuacji periodyku. Kondycji pisma nie poprawiła także jego przeprowadzka do Warszawy, gdzie ukazywało się do ostatniego numeru. Jednak czas największego rozkwitu czasopisma przypadał na „lata krakowskie”, gdy stało się trybuną polskiej myśli konserwatywnej, reprezentowaną przez jej najwybitniejszych przedstawicieli. W okresie swojej największej świetności ukazywało się z kilkoma dodatkami, z których najpopularniejszymi były „Dodatek Literacki do Czasu” oraz jego następca „Czas. Dodatek Miesięczny”.

W opinii wielu badaczy krakowski „Czas” reprezentował najwyższy poziom merytoryczny i dziennikarski. Od innych pism tego okresu wyróżniała go także znakomicie zorganizowana redakcja.

Stan badań nad prasą krakowską od dawna był przedmiotem wnikliwych analiz wielu badaczy prasy. Szczególny wkład w dyskusję wносиły głównie trzy instytucje naukowe: Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Komisja Badań Prasoznawczych PAU w Krakowie oraz środowisko prasoznawców, skupionych wokół prof. Jerzego Jarowieckiego, wieloletniego dyrektora Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

„Ewenement” Jerzego Jarowieckiego polegał na tym, że potrafił rozbudzić zainteresowania prasoznawcze wśród wielu swoich uczniów-seminarzystów, a obecnie pracowników Uniwersytetu Pedagogicznego. W ten sposób na przestrzeni lat powstało swojego rodzaju środowisko badaczy dziejów czasopiśmiennictwa, które z uwagi na przedmiot zainteresowania i metody badawcze można określić mianem „szkoły profesora Jarowieckiego”. W gronie tych ludzi powstało wiele znaczących opracowań dotyczących krakowskiej prasy, także w szerszym znaczeniu prasy galicyjskiej. W bogatym dorobku naukowym tej grupy szczególne znaczenie mają badania J. Jarowieckiego nad prasą Krakowa i Lwowa¹ oraz prace Krzysztofa Woźniakowskiego, dotyczące czasopism okresu II wojny światowej². Wręcz monumentalny charakter mają dokonania Grażyny Wróny (czasopiśmiennictwo naukowe), Władysława Kolasy (przemiany w prasie krakowskiej 1989–1998), monografie krakowskich tytułów prasowych autorstwa Alfreda Toczka („Naprzód”)³ i Adama Bańdo („Ilustrowany Kurier Codzienny”)⁴, a także liczne prace bibliograficzne⁵. To tylko niektóre przykłady z ogromnego dorobku „szkoły profesora Jarowieckiego”.

¹ J. Jarowiecki, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Kraków 1980; *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997.

² K. Woźniakowski, *W kręgu jawnego piśmiennictwa literackiego Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 1997; tenże, *Polskojęzyczna prasa gadzinowa w tzw. Starej Rzeszy (1939–1945)*, Prace Monograficzne, nr 312, Kraków 2001.

³ A. Toczek, *Krakowski „Naprzód” i jego polityczne oblicze 1919–1934*, Kraków 1997

⁴ A. Bańdo, *Nie tylko krew na pierwszej stronie. Problematyka kulturalna na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939*, Kraków 2006.

⁵ W. Kolasas, J. Jarowiecki, *Polska bibliografia prasoznawcza 1996–2001*, Kraków 2005.

Zespół współpracowników Profesora realizował plan uporządkowania dziejów XIX- i XX-wiecznego krakowskiego czasopiśmiennictwa. Podejmowane prace były w pewnym sensie spełnieniem „odwiecznych” postulatów krakowskiego środowiska naukowego podnoszonych w wielu wystąpieniach, w których najbardziej gorliwymi „orędownikami” byli wspomniany profesor Jarowiecki i Sylwester Dziki. Dyskusje na ten temat toczyły się m.in. na forach cyklicznych krakowsko-lwowskich konferencjach, których organizatorem jest do dnia dzisiejszego Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Poszczególne głosy w debacie o konieczności badań nad prasą krakowską zostały opublikowane i są obecnie świadectwem ówczesnych inspiracji badawczych, które po latach przyniosły rezultaty⁶. Oczywiście, ogrom zagadnień nadal czeka na wnikliwe badania, w tym liczne tytuły krakowskich pism pozostające w dalszym ciągu bez monograficznych opracowań. Uzupełnienia wymagają m.in. badania nad zawartością i dziejami „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” za lata 1910–1918.

W „monograficznej poczekalni” znajduje się także sędziwy krakowski „Czas” — pismo legenda, które z uwagi na swoją długowieczność skutecznie odstrasza badaczy. Jak do tej pory brak jest kompleksowego prasoznawczego studium nad dziejami i zawartością tego zasłużonego dla Krakowa i historii czasopiśmiennictwa dziennika. W dotychczasowych pracach naukowych wykorzystywany był głównie, jako źródło informacji do badań wybranych zagadnień.

Krakowski „Czas” stanowi swojego rodzaju ewenement w historii polskiej prasy z uwagi na szczególnego rodzaju odporność, pozwalającą doczekać tytułowi sędziwego wieku (1848–1939), pomimo politycznych, ekonomicznych i społecznych zawirowań, które legły także u podstaw jego założenia. Pismo powstało w specyficznym okresie, na fali wydarzeń rewolucyjnych w 1948 roku, wywołanych m.in. politycznymi represjami w następstwie wydarzeń z 1846 roku. Panującą w tym okresie, skomplikowaną sytuację społeczno-polityczną szczegółowo opisała m.in. Janina Bieniarzówna⁷.

Niewątpliwie, liberalizacja prawa, ugruntowana zmianami w austriackiej konstytucji, stworzyła nowe warunki dla rozwoju prasy. W 1848 roku, w atmosferze wolności słowa i swobody druku, wychodziło w Krakowie 20 tytułów, spośród 37 ukazujących się w całej Galicji⁸. Istota przemian na

⁶ S. Dziki, *Stan badań nad prasą krakowską, Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa XIX i XX w.*, Kraków 1988, s. 196–210.

⁷ J. Bieniarzówna, *Od Wiosny Ludów do powstania styczniowego, Dzieje Krakowa*, t. 3: Kraków w latach 1796–1918, Kraków 1979.

⁸ J. Jarowiecki, *Prasa w Krakowie: tradycja i współczesność (Część pierwsza: do roku 1918)*, [w:] *Kraków-Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 2, Kraków 2003, s. 14.

rynku prasowym nie polegała jednak na ilości czasopism. Najważniejszym pokłosem Wiosny Ludów stał się rozwój pism skierowanych do konkretnych grup społecznych (prasa dla ludu) oraz prasy politycznej, do której zaliczał się m.in. krakowski „Czas”.

Pierwszy numer pisma ukazał się w piątek 3 listopada 1848 roku pod tytułem „Czas dziennik poświęcony polityce krajowej i zagranicznej oraz wiadomościom literackim, rolniczym i przemysłowym”. Na stronie tytułowej zamieszczono nazwisko redaktora odpowiedzialnego Lucjana Siemieńskiego oraz informacje dotyczące redakcji, prenumeraty i ceny. Poniżej zamieszczam szczegółowe informacje z pierwszego numeru „Czasu” w związku z nieścisłymi i niepoprawnymi danymi, które pojawiły się w niektórych publikacjach na temat dziennika. Prawdopodobnie autorzy nie czerpali ich z autopsji. Zachowując oryginalną pisownię, w którą wkradł się błąd, czytamy:

Kraków Dnia 3 listopada 1848
 Prenumeratę przyjmują Urzędy pocztowe krajowe
 i zagraniczne. — W Krakowie główna ekspedycja
 w Księgarni D. E. Friedleina.
 Biuro Redakcyi przy Ulicy Szczepańskiej Nr. 374
 Listy nie frankowane nieprzyjmują się.⁹

Po lewej stronie:

Nr. 1. Piątek
 CENA: do Nowego Roku.
 Dla Krakowa Złp. 8. — Na Pocztaństwach Złr. 2.
 xr. 30. M. K. — Kwartalnie. Dla Krakowa Złp. 12
 Na pocztach Złr. 2 xr. 40 M. K.
 Numer pojedynczy groszy 8.
 Doniesienia, po groszy 6 od wiersza.¹⁰

W drugim numerze z 4 listopada poprawiono błąd w pisowni słowa zagraniczne i dokonano korekty ceny z: „Na pocztach Złr. 2 xr. 40 M. K.” na: „Na pocztach Złr. 3 xr. 40 M. K.”. Stopkę poszerzono też o informację: „Wychodzi codziennie oprócz Niedziel i świąt”.

Inauguracyjny numer „Czasu” wydrukowano na 4 stronach w wielkim formacie 45,6 × 34,5 cm¹¹. Zawierał krótką deklarację redakcji, obszerną relację z obrad Sejmu Pruskiego w sprawie niekorzystnej dla Polaków poprawki jednego z artykułów konstytucji pruskiej oraz wiadomości zagraniczne, pogrupowane wg ich pochodzenia (Austria, Prusy, Francja, Włochy). Topo-

⁹ „Czas” 1848, Nr 1, 3 XI, s. 1.

¹⁰ Tamże.

¹¹ M. Jakubek, *Prasa Krakowska 1795–1918. Bibliografia*, Kraków 2004, s. 27.

graficzny układ treści tworzył charakterystyczną dla tego dziennika strukturę, odbiegającą od schematów stosowanych dotąd w innych dziennikach. Nazwy krajów, z których pochodziły informacje, tworzyły tytuły działów, które nieznacznie wyodrębniano typograficznie z całości treści. Całość kończyła się „wiadomościami handlowymi”. Ten układ z niewielkimi modyfikacjami był konsekwentnie stosowany niemal do końca istnienia pisma. Pierwszych, drobnych zmian dokonano już w następnych numerach.

W wydaniu z 4 XI 1848 roku dodano „Najnowsze wiadomości” oraz notowania papierów wartościowych. W trzecim numerze (z 5 XI 1848 r.) ukazała się pierwsza „Inserata”, a do numeru 10 z 14 XI 1848 roku dołączono pierwszy, dwustronicowy dodatek (oryginalny tytuł: Dodatek do nr. 10 dziennika „Czas”). Zawierał on osobną paginację, ale identyczną strukturę, co wydanie główne dziennika. Treść dodatku podzielono więc na części-działy według źródła pochodzenia informacji: Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpania i Księstwa naddunajskie.

Bez względu na dokonywane zmiany w strukturze pisma przez cały czas jego ukazywania się obowiązywał jeden schemat. W numerach z 1848 roku pierwsza strona poświęcona była wiadomościom krajowym (głównie krakowskim). Jeśli nie publikowano artykułu wstępnego, one otwierały numer „Czasu”. W następnej kolejności następowały działy informacji zagranicznej (głównie korespondencje), informacje handlowe, wiadomości z ostatniej chwili, inseraty oraz kursy papierów wartościowych i walut. W późniejszym czasie dziennik wzbogacało o część artystyczno-literacką, kroniki (krajową, miejscową i zagraniczną), wiadomości gospodarcze (handlowe, przemysłowe i ekonomiczne) oraz ogłoszenia urzędowe. Znacząco rozrosła się część zawierająca inseraty prywatne i reklamy. Jest to widoczne zwłaszcza na przełomie XIX i XX wieku. Przypomnę tylko w tym miejscu, że na temat zawartości i charakterystyki form dziennikarskich, ich rozmieszczenia i układu na łamach pism (w latach 1895–1910) pisał Jerzy Myśliński¹².

Wspomniana deklaracja redakcji, opublikowana w pierwszym numerze dziennika, miała bardzo asekuracyjny charakter. W dodatku, z jego lektury czytelnik nie mógł się dowiedzieć, kto właściwie stoi za nową inicjatywą wydawniczą. Komitet redakcyjny wyraźnie nie chciał ujawnić swoich politycznych i światopoglądowych inklinacji. Widać to wyraźnie już w pierwszych zdaniach słowa wstępnego:

Kiedy pismo nowe powstaje, pytać ma prawo czytająca publiczność, skąd pochodzi, dokąd dąży, jaką sobie misję obiera. Na to pytanie nie odpowiemy dziś z góry.¹³

¹² J. Myśliński, *Z badań nad układem zawartości polskiej prasy na przełomie XIX i XX wieku: prasa ugrupowań konserwatywnych i partii socjalistycznych*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, z. 2, s. 187–210.

¹³ „Czas” 1848, nr 1 (3 XI), s. 1.

W następnych zdaniach dowiadujemy się jednak, że wprawdzie nie dziś, ale już wkrótce czytelnik dowie się z kim ma do czynienia, bowiem „niechaj samo o sobie świadczy a nie będzie trudno i ducha onego i dążność odgadnąć”¹⁴.

To stwierdzenie zupełnie zaprzecza temu, co deklarowano przed ukazaniem się pisma, zwłaszcza że w prospekcie poprzedzającym wydanie „Czasu” znalazło się stwierdzenie, że nowy dziennik będzie „organem bezstronnym”¹⁵.

Końcowy fragment słowa wstępnego kończy się zastrzeżeniem, że twórcy pisma, pomimo swojej „wyraźnej barwy”, dążyć będą do zachowania obiektywności, otwartości na odmienne przekonania w imię dobra i celu nadrzędnego, jakim jest niepodległość ojczyzny:

Wolności druku chcemy używać poczciwie i pragniemy, aby nawzajem podobnie względem nas jej używano. Nie wyrzekamy się dla tego pewnej, wyraźnej barwy, bo każda wiara, każde przekonanie silne, muszą być poniekąd wyłącznymi, ale przyjmujemy prawdę skądkolwiek przyjdzie, podamy rękę każdemu, co nam do celu lepszą wskaże drogę, celem zaś dla nas jedynym jest pracowanie około odzyskania wolnej i niepodległej Ojczyzny.¹⁶

Przez długi czas redakcja dziennika skupiała się wyłącznie na redagowaniu wiadomości, dzięki czemu pismo nie wykazywało wyraźnego zabarwienia politycznego. Zdaniem Ireny Homoli, pierwsze numery „Czasu” (nakład około 1000 egz.)¹⁷ nie wskazywały jeszcze na to, że z czasem urosnie on do pewnego rodzaju wzoru i potęgi dziennikarskiej, a wokół redakcji skupi się silne stronnictwo polityczne¹⁸.

Okoliczności powstania pisma i jego program omówił szczegółowo na łamach „Kwartalnika Historii Prasy Polskiej” Kazimierz Adamek¹⁹. W opinii większości badaczy dominuje jednoznaczna ocena „Czasu”, jako organu grupy o jasno skryształizowanych, konserwatywno-legitymistycznych poglądach, skupionej wokół takich postaci jak: Paweł Popiel, Henryk Wodzicki, Leon Rzewuski oraz Wincenty Kirchmayer. Głównym protektorem tego środowiska był Adam Potocki. Solidarni w swych legitymistycznych i konserwatywnych poglądach, wraz z licznym gronem entuzjastów-współpracowników „Czasu”, stworzyli silne i wpływowe stronnictwo, którego członków nazywano Stańczykami. Krakowski „Czas”, jako tuba propagandy konserwatyzmu, służyła do propagowania określonego systemu wartości, urabiania

¹⁴ Tamże.

¹⁵ I. Homola, *Prasa galicyjska w latach 1831–1866*, [w:] *Historia prasy polskiej*, red. J. Łojka, *Prasa polska 1661–1864*, Warszawa 1976, s. 224.

¹⁶ „Czas” 1848, nr 1 (3 XI).

¹⁷ I. Homola, dz. cyt., s. 225.

¹⁸ Tamże, s. 224.

¹⁹ K. Adamek, *Geneza i wstępny program krakowskiego „Czasu”*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, nr 1, s. 19–34.

opinii publicznej oraz zdobywania nowych zwolenników dla głoszonej w dzienniku zachowawczej ideologii. Jak przystało na konserwatywny organ, opowiadał się za utrzymaniem dotychczasowego porządku społecznego. Tym samym był lojalny wobec monarchii austro-węgierskiej i wrogi wszelkim ruchom rewolucyjnym, dążącym do zburzenia dotychczasowego „ładu” społecznego.

Jego konserwatyzm przejawiał się także w stosunku do Kościoła rzymskokatolickiego, któremu poświęcano na łamach dziennika dużo miejsca. Miał też „Czas” ściśle określonych odbiorców — zwolenników i popleczników zarazem, których poglądy i interesy reprezentował, wywodzących się głównie z warstwy społecznej galicyjskiego ziemiaństwa oraz duchowieństwa, w mniejszej części mieszczaństwa, burżuazji, urzędników i przedstawicieli wolnych zawodów, których początkowo zniechęcał do siebie lojalistyczną postawą wobec zaborcy²⁰. Ta sytuacja uległa jednak zmianie po wydaniu dyplomu październikowego, gdy 15 grudnia 1860 roku z łamów „Czasu” popłynęło hasło autonomii Galicji. W czasie powstania styczniowego w 1863 roku pismo zostało zawieszane przez władze austriackie i ukazywało się pod zmienionym tytułem „Chwila” (red. i wyd. Ksawery Masłowski od 8 XII 1863 do 31 III 1864). Patriotyczna postawa „Chwili”, która nagłośniła w Europie sprawę polską, przysporzyła redakcji i środowisku „Czasu” sympatyków. W dobie autonomii Galicji dziennik zacieśnił związki z polskim kołem w parlamencie wiedeńskim, wyraźnie reprezentując polskie ziemiaństwo. W tym okresie wyznawał zasadę: „stać wiernie przy tronie, zachowując pełnię praw narodowych”. Sytuacja uległa zmianie w II Rzeczypospolitej, gdy w redakcji „Czasu” przejęli wpływy młodzi neokonserwatyści, otwarci na współpracę z innymi ugrupowaniami, głównie chłopskimi. Redakcja pisma stanęła wtedy na stanowisku obrony idei państwowości polskiej, czyniąc z niej cel nadrzędny.

Wyczerpującej charakterystyki myśli konserwatywnej, w tym konserwatystów krakowskich skupionych wokół „Czasu”, dokonało wielu badaczy, m.in.: Wilhelm Feldman²¹, Kazimierz Wyka²², Stanisław Estreicher²³, Szymon Rudnicki i Wiesław Władyka²⁴ oraz Marcin Król²⁵. Szerzej sprawą galicyj-

²⁰ I. Homola, dz. cyt., s. 224.

²¹ W. Feldman, *Stronictwa i programy polityczne w Galicji 1848–1906*, t. 1–2, Kraków 1907; tenże, *Dzieje polskiej myśli politycznej 1846–1914*, Warszawa 1933; tenże, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym (od końca XIX w. do r. 1914.)*, Warszawa 1920.

²² K. Wyka, *Teka Stańczyka na tle historii Galicji w latach 1849–1869*, Wrocław 1951.

²³ S. Estreicher, *Konserwatyizm*, Kraków 1928.

²⁴ S. Rudnicki, W. Władyka, *Prasa konserwatywna Drugiej Rzeczypospolitej: zarys problematyki i przegląd tytułów*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1975, z. 4, s. 409–465; W. Władyka, *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych*, Wrocław 1977.

²⁵ M. Król, *Konserwatyści krakowscy 1831–1865*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1973, R. 19, s. 175–207.

skich czasopism, w tym „Czasu”, na tle rozwoju sytuacji społeczno-politycznej zajmowali się także Jerzy Myśliński²⁶ i Edmund Moszyński²⁷. Publikacja Jerzego Myślińskiego jest uznanym, bodaj najstarszym studium dotyczącym prasy galicyjskiej w dobie autonomii. Natomiast praca Edmunda Moszyńskiego dotyczy ostatniego okresu istnienia krakowskiego „Czasu”. Jest swojego rodzaju szkicem wprowadzającym czytelnika do epoki wybitnych publicystów gazet wydawanych dla urabiania opinii, a nie zwiększania nakładów, epoki kół ziemiańskich, stanowiących bazę społeczną konserwatyzmu polskiego w II Rzeczypospolitej. Jedną z najnowszych prac jest książka Mariusza Głuszki na temat walki krakowskich konserwatystów (w tym skupionych wokół krakowskiego „Czasu”) z demokratami, na łamach ich organów prasowych w latach 1867–1895²⁸.

Należy też wspomnieć krótki, przekrojowy artykuł na temat krakowskiej prasy pióra Adama Bara *Od „Mercuriusza” do dni naszych. Rzut oka na rozwój czasopiśmiennictwa krakowskiego*²⁹.

Cennymi źródłami do badań nad historią dziennika są publikacje o charakterze publicystycznym, głównie wspomnienia oraz wydawnictwa jubileuszowe. Wśród nich Jubileusz „Czasu”³⁰ i Księga pamiątkowa na dziewięćdziesięciolecie dziennika „Czas”³¹.

W grupie publikacji o „Czasie” znaczną grupę stanowią teksty o wybranych zagadnieniach na łamach pisma. Rola i stanowisko redakcji dziennika były przedmiotem analizy w różnych ujęciach, odniesieniach i kontekstach. Kazimierz Olszański analizował zawartość „Czasu” pod kątem stanowiska wobec powstania styczniowego³². Echami powstania w dzienniku zajmował się także Krzysztof Figiela³³. Natomiast Lech Adamczyk badał reakcje dziennika wobec wydarzeń Komuny Paryskiej³⁴. Inny badacz, historyk — Alfred Toczek zajmował się stosunkiem „Czasu” do innych pism³⁵. W pamięci naszej

²⁶ J. Myśliński, *Prasa polska w Galicji w dobie autonomicznej (1867–1918)*, [w:] *Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, *Prasa polska 1864–1918*, Warszawa 1976, s. 114–176.

²⁷ E. Moszyński, *Ludzie i czasy „Czasu”*, Toruń 2004.

²⁸ M. Głuszko, *Walka konserwatystów krakowskich z demokratami na łamach ich organów prasowych w okresie 1867–1895*, Toruń 2007.

²⁹ [W:] *XXV-lecie Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich*, Kraków 1937, s. 14–17.

³⁰ *Jubileusz „Czasu”*, Kraków 1899.

³¹ *Księga pamiątkowa na dziewięćdziesięciolecie dziennika „Czas”: 1848–1938*, Kraków 1938.

³² K. Olszański, „Czas” wobec powstania styczniowego, [w:] *Kraków w powstaniu styczniowym*, Kraków 1968, s. 193–301.

³³ K. Figiela, *Echa powstania styczniowego na łamach „Czasu” i „Gazety Narodowej”*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Historia” 2003, z. 1, s. 51–58.

³⁴ L. Adamczyk, *Krakowski „Czas” o wydarzeniach Komuny Paryskiej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1972, t. 10, s. 9–14.

³⁵ A. Toczek, *Stosunki „Czasu” z prasą krakowską i konserwatywną w latach 1920–1934*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2007, z. 2, s. 95–121.

pozostaje artykuł Jerzego Seniowa o krakowskich pismach (w tym również o „Czasie” w okresie I wojny światowej³⁶. Podobne analityczne ujęcie charakteryzuje pracę Mariusza Patelskiego o stosunku m.in. „Czasu” do przewrotu majowego³⁷.

Po krakowski „Czas” sięgali także badacze dziejów Śląska np. Jerzy Pośpiech³⁸ oraz odległego Torunia, którego nieznany opis przytaczał za dziennikiem Tadeusz Zakrzewski³⁹.

Inny autor — Marek Ordyński z łamów „Czasu” śledził rozwój idei nowożytnych igrzysk olimpijskich⁴⁰.

Dziennik był także źródłem złożonych badań językoznawczych, np. słownictwa i frazeologii zamieszczanych w nim recenzji teatralnych⁴¹. Ta sama autorka, Maria Schabowska, analizowała także słownictwo ogłaszanych w nim reklam i anonsów prasowych⁴². Reklamy „Czasu”, a dokładniej wyrazy waloryzujące anonsów w dzienniku interesowały inną badaczkę — Marię Zarębinę⁴³. Z kolei Karol Kosek pisał o felietonach Dela-Łozińskiego w „Czasie”⁴⁴.

Sukces „Czasu” miał kilka źródeł. Oczywiście, najważniejszym był skład osobowy redakcji i współpracownicy pisma, którzy gwarantowali wysoki poziom zamieszczanych w dzienniku artykułów i wzrost zainteresowania czytelników. Zdaniem Ireny Homoli zasięg terytorialnego oddziaływania dziennika rozszerzał się szybko, bo już w pierwszym roku ukazywania się, pomimo niewielkiego nakładu (1000 egz.), czytano go nie tylko w Krakowie i Lwowie, ale także w innych miastach, w tym poza Galicją, np. w Poznaniu⁴⁵.

³⁶ J. Seniów, *Dzienniki krakowskie w czasie Wielkiej Wojny (1914–1918)*, [w:] Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku, Kraków 2006, t. 6, cz. 2, s. 141–154.

³⁷ M. Patelski, *Krakowski „Czas” i „Głos Narodu” wobec przewrotu Józefa Piłsudskiego i represji pomajowych (1926–1927)*, [w:] Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku, t. 6, cz. 2, Kraków 2003, s. 251–259.

³⁸ J. Pośpiech, *Sprawy śląskie w krakowskim „Czasie”: 1848–1871*, „Studia Śląskie” 1965, t. 9, s. 181–218.

³⁹ T. Zakrzewski, *Nieznany opis Torunia w krakowskim „Czasie” z 1853 r.*, „Rocznik Toruński” 1990, t. 19, s. 203–210.

⁴⁰ M. Ordyński, *Idea i nowożytne igrzyska olimpijskie na łamach „Czasu” — organu konserwatystów galicyjskich*, „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu” 1994, nr 4, s. 53–76.

⁴¹ M. Schabowska, *Słownictwo i frazeologia recenzji teatralnych zamieszczanych w „Czasie” (1890–1895)*, „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. KEN w Krakowie. Prace Językoznawcze”, Kraków 1986, z. 5, s. 55–67. Artykuł pod tym samym tytułem [w:] „Poradnik Językowy” 1897, z. 6, s. 429–448.

⁴² Taż, *Słownictwo reklam i anonsów prasowych zamieszczanych w „Czasie” (1890–1895)*, [seria: Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie], Kraków 1990.

⁴³ M. Zarębińska, *Wyrazy waloryzujące w tekstach reklamowych krakowskiego „Czasu”*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Językoznawcze” 1997, z. 9, s. 275–283.

⁴⁴ K. Kosek, *Felietony Dela-Łozińskiego w „Czasie”*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1976, z. 1, s. 5–34.

⁴⁵ I. Homola, tamże, s. 224.

W następnych latach zwiększono nakład pisma z 1400 egzemplarzy w 1850 roku do 2000 egz. w roku 1860⁴⁶. Dziennik docierał w tym czasie do wszystkich miast powiatowych Galicji. Wysyłano go także za granicę do Czech, Austrii, Francji, Prus i Włoch⁴⁷. W latach 1849–1860 nie tylko ugruntował swoją pozycję na rynku galicyjskim, ale zdobył czołowe miejsce w ówczesnej prasie polskiej. Docierał niemal do wszystkich stolic europejskich. Cieszył się poczytnością w kręgach polskiej emigracji⁴⁸. Kręgi czytelnicze „Czasu” były przedmiotem badań Jerzego Drobiszewskiego⁴⁹.

Do końca „okresu galicyjskiego” dziennik osiągnął nakład w wysokości 4500 egzemplarzy⁵⁰, a w czasie II Rzeczypospolitej kształtował się on średnio na poziomie 6000–8000 egz.⁵¹. Zbliżone wysokości nakładów podaje Mariusz Jakubek w swojej bibliografii, zawierającej ponadto dokładne dane dotyczące zmian formatów, cen, dni ukazywania się i ilości wydań czy terminów zawiesznień⁵². Niestety, autor zamieścił błędną datę ukazania się pierwszego numeru dziennika. Bibliografia odnotowuje także nazwiska redaktorów naczelnych i odpowiedzialnych (wydań porannych i wieczornych), nakładców, wydawców i miejsca druku. Pierwszy numer „Czasu” wyszedł z drukarni Daniela Edwarda Friedleina, następnie drukowano go u Karola Jastrzębskiego (od 87 z 1849 roku). Od 21 czerwca 1849 roku dziennik tłoczono w tzw. pierwszej drukarni „Czasu”, która początkowo znajdowała się w narożniku przy zbiegu ulicy Szczepańskiej i pl. Szczepańskiego. W 1856 roku przeniesiono ją do pałacu Krzysztofora, a w 1961 roku drukarnia i redakcja zajęły siedzibę w klasycystycznym dworku przy Plantach między ul. św. Tomasza i ul. św. Marka, w której przetrwały do 1935 roku. Okresowo w „Czasie” pojawiła się informacja o druku u Leona Paszkowskiego (nr 62 z 1872)⁵³.

Początkowo dziennik ukazywał się 6 razy w tygodni (1848–1893), następnie 5 razy (od nru 1 z 3 I do nru 9 z 13 I 1894) oraz 6 razy w tygodniu (od nru 10 z 14 I 1894 do nru 135 z 22 V 1900). Od nru 136 z 23 V 1900 roku wychodził dwa razy dziennie (wydanie poranne i wieczorne), ale nie w każdy dzień, w zależności od okresu ukazywania się, a od nru 317 z 3 VIII do nru 453 z 21 IX 1914 wydawano go nawet 3 razy dziennie⁵⁴.

⁴⁶ Tamże, s. 232.

⁴⁷ Tamże, s. 224.

⁴⁸ Tamże, s. 232.

⁴⁹ J. Drobiszewski, *Kręgi czytelnicze „Czasu” w latach 1848–1865*, „Studia Historyczne” 1969, nr 3, s. 377–394.

⁵⁰ *Encyklopedia Krakowa*, Kraków 2000, s. 137.

⁵¹ A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, [w:] *Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, Warszawa 1980, s. 44.

⁵² M. Jakubek, *Prasa krakowska 1795–1918. Bibliografia*, Kraków 2004, s. 17–27.

⁵³ K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, Kraków 1962, s. 368.

⁵⁴ Tamże, s. 17–19.

Zdaniem wielu badaczy kultury oraz historyków, krakowski „Czas” reprezentował najwyższy poziom merytoryczny i dziennikarski. Mimo jednoznacznego zabarwienia politycznego zwykle zajmował wyważone i umiarkowane stanowisko, co dowodzi wysokiego poziomu kultury politycznej. Dowodem jego renomy był fakt, że należał do nielicznych polskich pism kolportowanych we wszystkich zaborach oraz to, że był komentowany w prasie zagranicznej, która powoływała się na niego jako wiarygodne źródło. Wysoko oceniano także jego serwis informacyjny. Badania na ten temat opublikował m.in. Jerzy Drobiszewski⁵⁵.

Swój sukces zawdzięczał „Czas” znakomitej redakcji kierowanej przez Pawła Popiela (1848–1851), Lucjana Siemieńskiego, Maurycego Manna, Aleksandra Szukiewicza, Stanisława Koźmiana, Leona Chrzanowskiego, Antoniego Kłobukowskiego (1867–1877), Stanisława Tarnowskiego, Michała Chylińskiego (1892–1905), Rudolfa Starzewskiego (od 1905), Antoniego Beaupré (od 1920) oraz Jana Moszyńskiego (od 1937)⁵⁶.

Dokładniejsze składy osobowe z podziałem na redaktorów naczelnych i odpowiedzialnych, także redaktorów poszczególnych wydań, odnotowują bibliografie Karola Estreichera⁵⁷ i Mariusza Jakubka⁵⁸. Niestety występują w nich rozbieżności dotyczące roli i okresu pełnienia funkcji. Ta kwestia wymaga nowych ustaleń i jednoznacznego wyjaśnienia na podstawie dodatkowych badań.

Wspomnę, że redakcja „Czasu” i jego współpracownicy byli także przedmiotem badań Alfreda Toczka. Artykuł na ten temat dotyczy jednak tylko okresu za lata 1920–1934⁵⁹. Okres wcześniejszy charakteryzował Zbigniew Konarzewski⁶⁰.

W skład redakcji wchodził m.in.: Ludwik Dębicki, Stanisław Smolka, Stanisław Kopernicki, Stanisław Tomkowicz, Stanisław Estreicher, W. L. Jaworski, K. Rakowski, Witold Noskowski, S[tanisław] Sierosławski, Antoni Bassara, Jan Dąbrowski, F. Potocki, E. Paszkowski i Konstanty Grzybowski.

Czołowymi współpracownikami byli m.in.: Józef Szujski, Kazimierz Tetmajer, Włodzimierz Tetmajer, A. Nowaczyński, Zygmunt Sarnecki, K. Ehrenberg, Tadeusz Rittner, Stanisław Wyspiański, Ludwik Rydel, Władysław Stanisław Reymont, I. Rosner, Ludwik Puget, Edmund Zechenter, Kazimierz

⁵⁵ J. Drobiszewski, *Serwis informacyjny dziennika „Czas” w latach 1848–1865*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1968, nr 1, s. 74–86.

⁵⁶ *Encyklopedia Krakowa*, Kraków 2010, s. 137.

⁵⁷ K. Estreicher, *Bibliografia polska...*, tamże, s. 368–369.

⁵⁸ M. Jakubek, *Prasa krakowska...*, tamże s. 19–20.

⁵⁹ A. Toczek, *Redakcja i współpracownicy krakowskiego „Czasu” w latach 1920–1934*, [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 4, red. J. Jarowiecki, Kraków 1999, s. 272–291.

⁶⁰ Z. Konarzewski, *Z przeszłości „Czasu”*. *Wiosna Ludów. Powstanie styczniowe. Redaktorowi „Czasu”*, Warszawa 1939.

Władysław Kumaniecki, J. M. Rozwadowski, J. Weysenhoff, Adam Grzymała-Siedlecki, Kazimiera Iłakowiczówna, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Tadeusz Sinko, Tadeusz Boy-Żeleński, Władysław [Ludwik] Anczyc, Zdzisław Jachimecki i wielu innych, a także korespondenci zagraniczni i rzesza współpracowników z całej Polski oraz grupa uczonych z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Z pewnością podnosiło to poziom pisma i nadawało mu wysoką rangę na rynku prasowym. Wykaz nazwisk autorów może przyprawić o przysłowiowy zawrót głowy. Wspomniana już *Bibliografia Polska XIX stulecia* K. Estreichera w tomie trzecim za lata 1849–1900 zawiera ponad 4000 nazwisk publicystów, polityków i literatów, którzy zamieścili w „Czasie” swoje teksty. Uzupełnienia wymaga jeszcze okres do 1939 roku.

Spośród innych XIX-wiecznych pism, „Czas”, oprócz doskonałego oraz zgranego zespołu, wyróżniał się jeszcze sprawną organizacją redakcji. Był nowoczesnie zorganizowanym przedsiębiorstwem, z opłacanym, stałym personelem redakcyjnym i administracją, gdzie wszelkie uchwały podejmowano kolegalnie. Na wysoką ocenę dziennika wpływał nie tylko rozbudowany serwis informacyjny, wzbogacony krajowymi i zagranicznymi korespondencjami, ale przede wszystkim wysoki poziom artykułów, poważnych wypowiedzi, rozważań i dyskusji, co czyniło go autorytetem i wyrocznią⁶¹.

Widoczny rozkwit „Czasu” był zauważalny już w kilka lat po wydaniu pierwszego numeru dziennika. W stosunkowo krótkim czasie zaowocował on kilkoma dodatkami. W latach 1849–1850 co dwa tygodnie wychodził bardzo poczytny „Dodatek Literacki do Czasu”. Po kilkuletniej przerwie redakcja postanowiła powrócić do pomysłu sprzed lat i rozpoczęła wydawanie jego następcy pod tytułem „Czas. Dodatek Miesięczny”. Ukazywał się on w okresie od 1856 do 1860 roku pod redakcją Lucjana Siemieńskiego i Antoniego Kłobukowskiego — reprezentował wysoki poziom, głównie dzięki wybitnemu gronu współpracowników, którzy zamieszczali w nim artykuły, dokumenty historyczne, wiersze, biografie, mowy, pisma dyplomatyczne, fragmenty z rękopisów oraz przekłady. Imponującą listę autorów tego dodatku opublikował K. Estreicher⁶². Wg bibliografa, w każdym miesiącu dodawano także „Gazetkę Literacką”, zawierającą przegląd nowych wydawnictw⁶³. Zdecydowanie krótszą żywotnością charakteryzowały się pozostałe dodatki, w tym: „Dodatek Prawniczy do Czasu”, przedruk z powszechnego „Dziennika Praw Państwa i Rządu Cesarstwa Austriackiego” (23 IV–30 VI 1850? r.), tygodnik (dwa numery z 23 i 30 IV 1850) oraz jako dwutygodnik (od nru 3 z 15 V 1850) redagowany przez ks. Adama Jakubowskiego. Nas-

⁶¹ I. Homola, tamże, s. 232–233.

⁶² K. Estreicher, *Bibliografia...*, tamże, s. 381–382.

⁶³ Tamże, s. 381.

tępnym był „Czas, Dodatek Poranny” (1896–1897), codziennie w mniejszym formacie, zawierający wiadomości i odcinek powieściowy, oraz „Dodatek do Czasu Poświęcony Przemysłowi, Rolnictwu i Technologii Gospodarczej” (1850).

Encyklopedia Krakowa podaje dodatkowo takie tytuły jak: „Literacki Dodatek Tygodniowy” (1849–1852), „Dodatek Ekonomiczny” (1921–1922) oraz „Przegląd Naukowy i Artystyczny” (1932–1934)⁶⁴. Niestety tych tytułów nie odnotowuje Centralny katalog czasopism polskich. Nie ma ich także w katalogach Biblioteki Jagiellońskiej.

M. Jakubek wymienia za K. Estreicherem jeszcze „Dodatek Rolniczy do Czasu”, datowany na 1850 rok.

Jak już wspomniano, od nru z 14 XI z 1848 roku do głównego wydania „Czasu” dołączano dwustronicowy dodatek (oryginalny tytuł: „Dodatek do nr. 10 dziennika „Czas”). Ten „dodatek do numeru” dziennika ukazywał się nieregularnie nawet kilka razy w tygodniu. Wydanie główne na czwartej (ostatniej) stronie i zawierało informację, że „Do Numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek” [oryg.]⁶⁵. Przykładowo w marcu 1849 roku dodatki ukazały się do numerów: 12 (czwartek, 1 III), 17 (środa, 7 III), 20 (sobota, 10 III), 22 (środa, 14 III), 31 (sobota, 24 III), 32 (wtorek, 27 III). Jak widać w wykazanej częstotliwości nie ma związku logicznego.

Kwestie finansowe, w tym źródła finansowania, sprawy powiązań i kondycji dziennika są stosunkowo najlepiej udokumentowane i opisane. Okres do wybuchu I wojny światowej szczegółowo opracował Jerzy Myśliński⁶⁶. Okres II Rzeczypospolitej dopełnił w tym aspekcie Andrzej Paczkowski⁶⁷.

W 1935 roku kończy się krakowska historia „Czasu”. Już dużo wcześniej dziennik borykał się z problemami finansowymi, a w latach 1931–1934 utrzymywał się na rynku tylko dzięki zapobiegliwości redaktora — Konstantego Grzybowskiego. Sytuację pisma dodatkowo pogarszała agresywna i bezpardonowa konkurencja „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. W tym okresie większość akcji pisma znajdowała się w rękach hr. Zdzisława Tarnowskiego. Sytuację nie poprawiły też chwilowe subwencje ks. Janusza Radziwiłła. Jedynym rozwiązaniem zapobiegającym upadkowi wydawnictwa stała się fuzja ze stołecznym „Dniem Polskim” i przeprowadzka do Warszawy, co nastąpiło w 1935 roku. Do nowej firmy pod nazwą Spółka Wydawnicza Czasopism oprócz krakowskich przedstawicieli (Zdzisław Tarnowski, Stani-

⁶⁴ *Encyklopedia Krakowa*, dz. cyt., s. 137.

⁶⁵ Pisownia oryginalna.

⁶⁶ J. Myśliński, *Z dziejów prasy konserwatywnej w Krakowie przed pierwszą wojną światową: sprawy finansowania wydawnictw*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1966, z. 1, s. 117–131.

⁶⁷ A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, [w:] *Historia prasy polskiej*, red. J. Łojek, Warszawa 1980, s. 44, 96, 148–149.

sław Badeni, Artur Potocki, Artur Tarnowski) weszli Adolf Bniński (reprezentujący środowisko poznańskie) i przywódca konserwatystów królewiackich Janusz Radziwiłł, który został prezesem spółki⁶⁸.

Nowy „Czas” nie przypominał dziennika sprzed fuzji. Zmniejszono jego format i układ. Ukazywał się teraz siedem (a nie sześć) razy w tygodniu, dwa razy dziennie w nakładzie 4–6 tys., na 96 kolumnach (zamiast 24). Obniżono też jego cenę z 25 do 20 gr. Zmianie uległa także liczba stałych działów pisma. Dodano m.in. „Świat filmu”, „Drogi i samochód”, „Turystykę i uzdrowiska” oraz „Dział kobiecy”. Pojawiły się żywe i duże tytuły oraz fotografie⁶⁹.

Zdaniem A. Paczkowskiego wprowadzone zmiany nie poprawiły kondycji dziennika, który nadal był pismem deficytowym. Mały nakład i niewielka ilość płatnych anonsów nie rokowały rychłej poprawy. Mimo to spółka utrzymywała go na rynku ze względów ideowych jako oręż w walce politycznej, m.in. z „Gazetą Polską”⁷⁰.

⁶⁸ A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, tamże, s. 148–149.

⁶⁹ Tamże, s. 149.

⁷⁰ Tamże.